

Zimowy "sezon ogórkowy" ruszył na dobre. Zbliżające się styczniowe mercato w połączeniu z przerwą w rozgrywkach Serie A, stworzyło wybuchową mieszankę, po której eksplozowaniu rozlało się mnóstwo doniesień transferowych. Te komentują rzymscy dziennikarze i inne osoby związane z piłką.

Valentina Catoni dla *TeleRadioStereo*:

- Borini jest nazwiskiem, które nie przynosi mi wielkiego entuzjazmu. Bruno Peres przesunięty wyżej na prawej stronie? Jest najgłupszym taktycznie graczem, jaki przewinął się przez Romę w ostatnich latach.

Carlo Zampa dla *Rete Sport*:

- Wraz z powrotem Ruedigera i eksplozją formy Fazio, Florenzi zajmie prawdopodobnie miejsce w środku pola. Bruno Peres? Między ta dwójką nie ma obecnie żadnego porównania, Florenzi ma wielką jakość. Jest bardzo ważnym graczem i dla mnie jest zdecydowanie lepszy od Bruno Peresa.

Fabio Mecchiori dla *Rete Sport*:

- Romie potrzebny jest pomocnik, ale normalne, że nie pozyska gracza tak mocnego jak Nainggolan. Juventus chce odebrać życie rywalom: najlepsi młodzi w lidze są już ich.

Paolo Franci dla *Rete Sport*:

- Kupiłbym od razu Castro: jest graczem gotowym i potrafi wchodzić z głębi pola. Na ławkę na środek ataku pozyskałbym Pazziniego: jest zmotywowany i zagrał dużo w Serie A.

Pierro Torri dla *TeleRadioStereo*:

- Roma starała się latem o Borja Valero, ja pozostaję przy tym: potrzebny jest pomocnik, który będzie dozował mądrość taktyczną w środku pola, który zastąpi Pjanica i który da tę szczyptę jakości, której brakuje w rozegraniach ofensywnych. Postawiłbym na Fabregasa.

Andrea Pugliese dla *TeleRadioStereo*:

- Defrel byłby idealny dla Romy. Gra na boku, na środku ataku, jako drugi napastnik, czasami także w roli trequartista. Problemem jest to, że żądają około 15 mln euro. Nie jest powiedziane, że sprawa jest zamknięta, ale to bardzo trudna hipoteza. Borini? Jest bardziej angielski niż włoski, nie był za bardzo związany z zespołem.

Gianluca Piacentini dla *TeleRadioStereo*:

- Nie sądzę, że Roma chciała bardzo Rincona. Juve zagrało z wyprzedzeniem, w przeciwnym razie pozyskaliby go Giallorossi. Bianconeri mają większe możliwości ekonomiczne. Pellegrini jest bardzo utalentowany, ale w styczniu go nie kupią, gdyż wolą zostawić go, aby się rozwijał. Palmieri jest graczem wszechstronnym, którego odkrył Spalletti, jest tani, w perspektywie może grać na wielu pozycjach, trochę jak Florenzi.

Riccardo Angelili dla *TeleRadioStereo*:

- Ale czy jesteśmy pewni, że Roma chciała tak bardzo Rincona? Według mnie był kontakt i nic więcej. Myślę, że gdyby Manolas nie był związany 50 procentami wpływu ze sprzedaży, które trzeba było oddać Olympiakosowi, już by został sprzedany. Moim zdaniem bez sensu jest wydawać 15-20 mln euro na zastępcę Salaha, jeśli Egipcjanin wróci za dwa miesiące i będzie grał w pierwszym składzie.

Fabio Petruzzi dla *Centro Suono Sport*:

- Defrel spisał się świetnie przez ostatnie półtora roku. El Ghazi nie miałby czasu, aby się zaaklimatyzować w okresie braku Salaha, zatem muszą pozyskać kogoś, kto zna już włoską piłkę i Spallettiego.

Fernando Orsi dla *Radio Radio*:

- Rincon jest dobrym graczem, ale będzie grzał ławę w Juve, tak jak robiłby w Romie. Nie jest spektakularnym transferem.

Chiara Zucchelli dla *Rete Sport*:

- Może być tak, że Roma nie chciała wydać 10 mln euro na 29-letniego piłkarza. Za taką samą kwotę Giallorossi pozyskali Juana Jesusa, który już nie gra.

Roberto Maida dla *Rete Sport*:

- Laxalt? Zostawię go w Genui. Jeśli mam kupować, aby tylko kupować, niech zostanie jak jest.

Autor: abruzzo